

Drętkiewicz, Andrzej

Przemówienie Prezydenta miasta Płocka - Andrzeja Drętkiewicza.

Notatki Płockie 39/2-159, 43-44

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w długoletniej karierze prawniczej. Należało do czołówek Płockiej Palestry. Robił to z umiejętnością i znanstwem, rzetelnie i z oddaniem, widząc zawsze żywego, konkretnego człowieka, a nie tylko suche kanony i paragrafy.

Drugim obszarem, który zajmował znaczną część jego sił i zainteresowań była sztuka. Sztuka szeroko pojęta, stąd znajomość i długoletnie przyjaźnie, między innymi z duchownymi: z ks. prof. Kazimierzem Starościńskim znanym muzykologiem mazowieckim, kompozytorem hejnału płockiego, z ks. prof. Józefem Góralskim doskonałym znawcą literatury polskiej, humanistą, pedagogiem i wychowawcą młodzieży kleryckiej, wreszcie z ks. prof. Lechem Grabowskim - znakomitym znawcą i koneserem sztuki, Dyrektorem Muzeum Diecezjalnego.

W pracy „Sztuka Płocka” zebrał pan Kazimierz całość dorobku artystycznego, sakralnego i świeckiego, ludzi Mazowsza Płockiego na przestrzeni dziesięciu stuleci. W wytworach umysłu, serca i rąk

poszczególnych twórców widział mądrość i obecność Boga, który podzielił się różnorodnymi talentami z ludźmi, muzyką, poezją, malarstwem, rzeźbą, architekturą, plastyką, pięknem ojczystego słowa.

Używając terminów szkolnych można powiedzieć, że pan Kazimierz był romantykiem, ale był i człowiekiem pracy organicznej. romantyzm zainteresowań i uzdolnień był mu pomocą w realizowaniu konstruktywnej pracy.

Przypominamy dziś to wszystko, aby ukazać choć w jakimś stopniu jego sylwetkę, a jednocześnie prosić Boga sprawiedliwego ale i miłosiernego, aby łaskawie i po ojcowsku ocenił meandry jego życia, aby ten długi, pracowity i owocny bieg życia, dał mu w swojej łaskawości, wieniec sprawiedliwości, aby jeszcze jeden z członków Towarzystwa Naukowego Płockiego, który znalazł się na drugim brzegu mógł cieszyć się wizją oglądania Boga na całą wieczność.

Przemówienie Prezydenta miasta Płocka - Andrzeja Drętkiewicza

...żegnamy dziś Kazimierza Askanasa.

Dobiegła kresu ziemską drogą życia wybitnego Płoczanina. Głęboki żal przepętia nasze serca.

W imieniu całej wspólnoty, obywateli miasta Płocka chciałbym tu, nad mogiłą Kazimierza Askana-

sa, złożyć wyrazy uznania i podziękowania za wszystko, co dla nas zrobił w swym długim i bogatym życiu. Był Płoczaninem z urodzenia i z wyboru. Choć mógł zamieszkać w Londynie, Nowym Jorku, Paryżu czy Warszawie, to jednak świadomie



Prezydent, miasta Płocka mgr Andrzej Drętkiewicz wygłasza przemówienie żałobne. Z mikrofonem p. Stanisław Chęciński, radiotechnik, zasłużony społeczny działacz kultury. Od lewej strony: dr inż. Jakub Chojnacki - prezes TNP, ks. kanonik Wacław Gapiński - proboszcz Parafii Katedralnej, dr Marian Chudzyński - wiceprezes TNP, ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski - członek TNP, b. dyrektor Biblioteki Diecezjalnej, inż. Janusz Mościcki - wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka i mec. Zbigniew Tłuchowski - członek TNP.

wybrał Płock, gród Krzywoustego tak silnie wpisany w historię naszego kraju. Każde miasto ma ludzi tworzących jego rzeczywistość, jego wizerunek. Płock jest dumny z Kazimierza Askanasa, który w swym życiowym testamencie pozostawił umitowanie swej małej ojczyzny - miasta w którym żył i tworzył dzieło swojego życia. To wszystko co stanowiło wielki dorobek zmarłego w znaczącym stopniu przyczyniło się do ubogacenia kulturalnego, naukowego i społecznego dorobku Płocka.

Chciałbym, także jako Prezydent Miasta, podkreślić iż zmarły był w latach powojennych radnym Rady Miejskiej Płocka, bezpośrednio zaangażowa-

nym w rozwiązanie istotnych problemów komunalnych naszej wspólnoty.

Nie sposób w krótkim przemówieniu wyliczyć wszystkie zasługi Kazimierza Askanasa.

Nasza mała ojczyzna, nasze miasto Płock wylicza go w rządzie najznamienitszych obywateli swej tysiącletniej historii za to wszystko co pozostawił nam w swym testamencie. Chcemy tę postać stawiać za wzór patriotyzmu, poświęcenia dla spraw publicznych, dla innych ludzi.

Pamięć mecenasa Kazimierza Askanasa będzie żyła zawsze wśród nas, a dzieło życia będzie inspiracją dla naszych działań dla dobra publicznego.

Cześć jego pamięci!

Andrzej Siemiński

Odszedł od nas Senior Adwokatury Mazowieckiej

Adwokat Stefan Kazimierz Askanas, jeden z najbardziej cenionych i szanowanych Kolegów. Swą wielką pracą i wiedzą zaskarbił sobie uznanie ludzi, z którymi i dla których pracował. Urodził się w Płocku dnia 7 marca 1909 roku.

Po ukończeniu w 1927 roku Gimnazjum im. Władysława Jagiełły wstąpił na Uniwersytet Warszawski, gdzie w 1931 roku otrzymał dyplom magistra prawa. Po odbyciu aplikacji sądowej w Sądzie Okręgowym w Płocku, rozpoczął pracę jako prokurator tegoż Sądu Okręgowego. Dnia 24 maja 1937 roku wpisany został na listę adwokatów Rady Adwokackiej w Warszawie, otrzymując legitymację numer 2596.

Do wybuchu II wojny światowej wykonywał swój adwokacki zawód w Gąbinie koło Płocka.

W czasie okupacji - w ramach akcji wysiedleńczej - wywieziony został do obozu w Działdowie, a następnie w kieleckie, skąd uciekł do Warszawy, gdzie przetrwał ciężkie lata okupacji.

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych adwokat Kazimierz Askanas zarejestrował się w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. Po rejestracji powołany został na stanowisku delegata Rady na okręg Sądu płockiego. Dnia 20 października 1954 roku Ministerstwo Sprawiedliwości powołała Go na członka Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Warszawie.

Był członkiem Komisji Egzaminacyjnej tejże Rady oraz Komisji Dyscyplinarnej. Jako pełnomocnik Izby Warszawskiej zorganizował w 1952 r. Zespół Adwokacki w Płocku i był jego Kierownikiem aż do czasu swego przejścia na emeryturę tj. do 31 grudnia 1983 r.

Doceniając zdolności organizacyjne adw. Kazimierza Askanasa i Jego oddanie dla pracy nie tylko zawodowej ale i samorządowej - w roku 1975, gdy nastąpiła reorganizacja administracji, powierzono Mu funkcję pełnomocnika do spraw organizacji Okręgowej Rady Adwokackiej w Płocku, obejmują-

cej swym zakresem działania województwa płockie i ciechanowskie.

Teoretyczna i praktyczna znajomość zasad wykonywania zawodu pozwoliła Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej powołać Go w 1971 roku w skład Komisji NRA d/s nowelizacji ustawy o ustroju adwokatury oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich. Był także członkiem Komisji Doskonalenia Zawodowego przy Radzie Adwokackiej w Warszawie i wiceprzewodniczącym Komisji Doskonalenia .

Zaprzeszanie czynnego wykonania zawodu adwokata nie wyłączyło mecenasa Kazimierza Askanasa od dalszego interesowania się losem adwokatury, wymiaru sprawiedliwości, przeobrażeniami zachodzącymi w życiu społecznym i politycznym. Wszyscy ci, którzy stykali się z Nim w czasie wykonywania zawodu mogli korzystać z bezcennych rad doświadczonego prawnika, historyka, gawędziarza i kronikarza sądownictwa ziemi płockiej. Jego ogromna wiedza i doświadczenie wywierało duży wpływ na młodszych kolegów i koleżanki, kształtował ich poczucie sprawiedliwości i zrozumienie istoty pracy adwokackiej. Przyczynił się do wychowania pokoleń adwokatów płockich.

Do ostatnich dni swego życia pracował, tworzył, spotykał się ze swymi kolegami, wychowankami, wspominał przeszłość, przedstawiał swe plany na przyszłość. Mimo zaawansowanego wieku odszedł od nas przedwcześnie.

Wspominając nieprzeciętnego pod względem umysłu i serca Adwokata, który zawsze cieszył się powszechną sympatią, mając dobre Imię w sądach i szerokich kręgach społecznych możemy być pewni, że pozostanie w pamięci jako wybitny Płocczanin, zasłużony historyk, naukowiec, humanista.

Cześć Jego pamięci.